

Sygn. akt I ACa 760/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska SA Małgorzata Gawinek (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. K., B. K., J. K. i T. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 września 2012 r., sygn. akt I C 544/11

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Gawinek SSA I. Wiszniewska SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 760/12

## UZASADNIENIE

Powodowie S. K., J. K., T. K. i B. K. wnieśli o zasądzenie od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. w postępowaniu nakazowym kwoty 94.801,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 roku oraz kosztami postępowania.

Powodowie podnieśli, że w dniu 26 lutego 2008 roku zawarli z pozwaną umowę kredytu mieszkaniowego, na mocy której pozwana zobowiązała się do zapłaty na ich rzecz kwoty 180.910 CHF w transzach. Bank nie wypłacił jednak powodom ostatniej transzy kredytu, określanej jako wolne środki, w wysokości 34.822,60 CHF, których wypłata miała nastąpić do 28 lutego 2009 roku, pomimo złożenia przez powodów wniosku o przesunięcie całkowitej wypłaty

kredytu do dnia 30 września 2009 roku i spełnieniu przez powodów warunków wypłaty ostatniej transzy, bezzasadnie wskazując na znaczny wzrost kursu franka szwajcarskiego. Powodowie wskazali też, że strona pozwana złożyła 15 kwietnia 2010 roku oświadczenie, z którego wynika, iż wierzytelność powodów wobec pozwanej wynosi 180.910 CHF i na podstawie powyższego oświadczenia wpisano hipoteki do księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu powodów. Kwota dochodzona pozwem stanowi równowartość 34.822,60 CHF i jest różnicą kwoty udzielonego kredytu - 180.910 CHF oraz kwoty faktycznie wypłaconej powodom - 146.087,40 CHF.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 15 lutego 2011 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwana - (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. w zarzutach od powyższego nakazu wniosła o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Pozwana podniosła, że terminy całkowitej wypłaty kredytu były wskazywane przez powodów. Pozwana nie uwzględniła kolejnego wniosku powodów o wydłużenie terminu całkowitej wypłaty kredytu, gdyż pełna kwota kredytu wypłacana w walucie polskiej znacznie przekraczała wnioskowany kredyt z powodu różnic kursowych występujących w okresie wypłaty poszczególnych transz. Pozwana wskazała też, że wartość zabezpieczenia rzeczowego kredytu zmalała w stosunku do pierwotnie przyjętej, powodując niedostateczne zabezpieczenie (przy wypłacie całości kredytu aż 40% kredytu nie miałyby zabezpieczenia spłaty). Nadto cel kredytu w postaci finansowania zakupu lokalu został osiągnięty, gdyż pełna cena sprzedaży lokalu ustalona z deweloperem została zapłacona. Pozwany zaproponował powodom wypłatę kwoty 11.556 zł. (na sfinansowanie kredytem wpłaconych środków własnych oraz wolne cele), na co powodowie się nie zgodzili. Pozwana powołała się także na § 44 umowy, w myśl którego pozwany Bank miał prawo do wstrzymania wypłaty dalszych transz w przypadku zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 19 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił w całości nakaz zapłaty z 15 lutego 2011 roku oraz postanowienie z dnia 16 marca 2011 roku o kosztach procesu i oddalił powództwo oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.173,00 zł w częściach równych, tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że S. K., J. K., T. K. i B. K. w dniu 31 stycznia 2008 roku złożyli w (...) oddziale pozwanego Banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego hipotecznego o nazwie (...), w kwocie 399.000 zł, w tym 392.444 zł na sfinansowanie inwestycji oraz 6.556 zł tytułem kwoty wolnej.

Powodowie we wniosku wskazali: sumę środków własnych zaangażowanych na cele mieszkaniowe - 5.000 zł.; planowany termin zakończenia inwestycji - grudzień 2008 roku; termin całkowitej wypłaty kredytu - 28 lutego 2009 roku.

W dniu 26 lutego 2008 roku powodowie zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytu mieszkaniowego. Umowa ta złożona była z części szczegółowej – (...) i części ogólnej - (...). Pozwany Bank, udzielił powodom kredytu mieszkaniowego w kwocie 180.910 CHF z przeznaczeniem na:

- nabycie prawa własności lokalu mieszkalnego z miejscem postojowym i komórką lokatorską - refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe

- inne cele: wolne środki.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z § 4 umowy, docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być hipoteka zwykła łączna w kwocie 180.910 CHF i hipoteka kaucyjna łączna do kwoty 48.845,70 CHF, ustanowione na nieruchomości będącej własnością J. K. i S. K., położonej w S. przy ulicach (...), budynek nr (...), lokal mieszkalny o nr roboczym (...) oraz na nieruchomości stanowiącej miejsce postojowe nr (...) i komórkę lokatorską nr (...).

W § 6 umowy strony uzgodniły, że całkowita wypłata kredytu na rzecz powodów nastąpi – zgodnie z wnioskiem powodów - do 28 lutego 2009 roku, w transzach. Przed wypłatą pierwszej transzy kredytobiorcy byli zobowiązani między innymi do przedłożenia przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w formie aktu notarialnego.

Warunkiem wypłaty kolejnych transz kredytu było złożenie dyspozycji wypłaty transzy. Nadto strony umówiły się, że warunkiem wypłaty kredytu przeznaczonego na wolne środki jest dostarczenie aktu notarialnego umowy kupna/sprzedaży nieruchomości. W § 44 umowy kredytowej (część ogólna umowy – (...)) ustalono, że w przypadku utraty lub przewidywanej, według oceny (...) S.A., utraty zdolności kredytobiorcy do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia, zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursów waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia, (...) S.A. może wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty lub domagać się ustanowienia przez kredytobiorcę dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu, a w przypadku, gdy kredyt jest wypłacany w transzach – wstrzymać dalsze wypłaty kredytu.

Sąd Okręgowy ustalił przy tym, że w momencie rozpoznawania wniosku kredytowego powodów i podejmowania decyzji kredytowej bank dysponował jedynie tzw. umową rezerwacyjną, która nie określała terminu zawarcia ostatecznej umowy sprzedaży lokalu. Umowę przedwstępną, w formie aktu notarialnego powodowie dostarczyli bankowi już po podjęciu decyzji kredytowej. W umowie tej strony uzgodniły, że umowa przyrzeczona sprzedaży lokalu przy ul. (...) w S., zostanie zawarta do 30 listopada 2009 roku.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że do 28 lutego 2009 roku nie został wybudowany ten lokal i deweloper nie zawarł z powodami umowy sprzedaży. Z uwagi na powyższe, powodowie zwrócili się do pozwanego o zmianę warunków umowy kredytowej, poprzez wydłużenie terminu wypłaty kredytu do 31 sierpnia 2009 roku. W dniu 27 lutego 2009 roku strony podpisały aneks nr 1 do umowy kredytu z dnia 26 lutego 2008 roku, na mocy którego ustalono termin całkowitej wypłaty kredytu do dnia 31 sierpnia 2009 roku.

Sąd Okręgowy podał, że pozwany Bank dokonał wypłaty kredytu na rzecz powodów w następujących terminach i transzach: 10 marca 2008 – 17.649,04 CHF (34.244,40 zł); 24 listopada 2008 – 64.256,08 CHF (156.977,60 zł); 13 sierpnia 2009 – 14.929,77 CHF (39.244,40 zł) - łącznie 146.087,40 CHF, która została przeznaczona na nabycie lokalu mieszkalnego powodów wraz z miejscem postojowym i komórką lokatorską.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do 31 sierpnia 2009 roku nie wybudował lokalu powodów i nie zawarł z nimi umowy sprzedaży. Pismem z 20 sierpnia 2009 roku powodowie zwrócili się do pozwanego o zmianę warunków umowy kredytowej, poprzez wydłużenie całkowitej wypłaty kredytu do 30 września 2009 roku. W dniu 6 października 2009 roku powodowie złożyli w pozwanym Banku zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach oraz wskazali, że ich wniosek o zmianę terminu wypłaty kredytu został spowodowany kolejną zmianą terminu podpisania umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego z winy dewelopera.

Sąd wskazał, że pozwany ustalił wartość nieruchomości lokalowej powodów na kwotę 372.965 zł oraz że w (...) oddziale pozwanego banku odbyło się kilka spotkań z powodami, podczas których informowano powodów o przyczynach niemożności wypłaty kredytu w pełnej wysokości (upływ umownego terminu wypłaty, zmiana kursu waluty, spadek wartości przedmiotu zabezpieczenia), a także o możliwości złożenia wniosku o udzielenie kredytu na wykończenie mieszkania oraz o możliwości zwiększenia zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez przedłożenie aktualnej wyceny nieruchomości lub przedstawienie innego zabezpieczenia. Powodowie nie uzyskawszy od pracowników pozwanego Banku zapewnienia co do wypłaty reszty środków, nie przedstawili ani aktualnej wyceny lokalu, ani innego zabezpieczenia kredytu. Ostatecznie, po analizie wniosku powodów, bank wyraził zgodę na przesunięcie terminu wypłaty w zakresie kwoty 11.556 zł (tj. 5.000 zł na sfinansowanie kredytem wpłaconych środków własnych i 6.556 zł na wolne cele), do dnia 31 października 2009 roku, jednakże powodowie nie wyrazili zgody na powyższe.

Sąd ustalił też, że J. K. i S. K. w dniu 11 września 2009 roku zawarli z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu położonego w S. przy ul. (...) wraz z pomieszczeniem przynależnym oraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawem wieczystego użytkowania działki gruntu, za cenę 392.444 zł brutto, która została w całości zapłacona przez kupujących przed zawarciem umowy sprzedaży.

Powodowie pismami z 24 listopada i 3 grudnia 2009 roku wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz należności w wysokości 34.822,60 CHF tytułem ostatniej transzy kredytu mieszkaniowego w terminie do dnia 10 grudnia 2009

roku. Pismem z 31 marca 2010 roku powodowie złożyli do Sądu Rejonowego dla (...) w W. wniosek o zewezwanie pozwanego do próby ugodowej.

W dniu 15 kwietnia 2010 roku pozwany złożył pisemne oświadczenie, że na podstawie umowy kredytu z dnia 26 lutego 2008 roku udzieliła powodom kredytowania w kwocie 180.910 CHF, a zabezpieczeniem spłaty wierzytelności pozwanego tego tytułu jest hipoteka zwykła w kwocie 180.910 CHF na zabezpieczenie wierzytelności kapitałowej oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 48.845,70 CHF na przysługującym S. K. i J. K. prawie własności lokalu mieszkalnego tych powodów. Oświadczenie to stanowiło podstawę wpisów ww. hipotek, w księdze wieczystej prowadzonej dla lokalu mieszkalnego powodów przy ul. (...).

Powodowie - pomimo wezwania ich przez bank pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu - odmówili podpisania aneksu dostosowującego umowę kredytu do wysokości kredytu wypłaconego oraz odebrania dokumentów niezbędnych do ustanowienia hipotek w wysokości wypłaconego kredytu.

Sąd wskazał też, że w dniu zawarcia umowy kredytowej przez strony kurs franka szwajcarskiego wynosił ok. 2,18 zł, zaś 31 sierpnia 2009 roku – ok. 2,70 zł.

W ocenie Sądu orzekającego w pierwszej instancji powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd zważył, że zgodnie z art. 353 § 1 kc, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien to świadczenie spełnić, a stosownie do art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się naturze stosunku, ustawie, ani zasadom współzycia społecznego. Zgodnie natomiast z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t. j.: Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przepis ust. 2 pkt 8 powyższego artykułu stanowi zaś, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że źródłem łączącego strony zobowiązania jest umowa kredytu mieszkaniowego zawarta 26 lutego 2008 roku anektowana 27 lutego 2009 roku. Zasadniczy spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do kwestii, czy w świetle łączącej strony umowy kredytowej oraz treści oświadczenia pozwanego banku z dnia 15 kwietnia 2010 roku w przedmiocie udzielenia kredytowania, powodom przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty dochodzonej pozwem.

Zdaniem Sądu, analiza treści łączącej strony umowy kredytowej prowadzi do wniosku, że pozwany Bank mógł odmówić powodom wypłaty całości kredytu, gdyż – wbrew odmiennym twierdzeniom powodów – nie spełnili oni warunków do wypłaty ostatniej transzy.

Niezasadne są również – w ocenie Sądu Okręgowego - twierdzenia powodów, że na mocy powyższej umowy pozwany bank zobowiązał się do zapłaty na ich rzecz kwoty 180.910 CHF. Bank bowiem nie zobowiązał się do zapłaty ww. kwoty, lecz udzielił powodom kredowania, tzn. postawił do ich dyspozycji kwotę kredytu na okres do dnia 28 lutego 2009 roku, przedłużony następnie do 31 sierpnia 2009 roku.

Według Sądu zauważenia też wymaga, że kredyt w kwocie 180.910 CHF został udzielony powodom z przeznaczeniem tylko na trzy określone cele, tj. nabycie lokalu mieszkalnego z miejscem postojowym i komórką lokatorską, refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe oraz na dowolny cel (wolne środki). Niespornym w przedmiotowej sprawie było, że cała cena lokalu powodów została zapłacona deweloperowi ze środków pochodzących z kredytu. Dalszą zatem część kredytu powodowie mogli wykorzystać tylko na dwa pozostałe cele – o ile spełniliby warunki do wypłaty kolejnych transz kredytu, w postaci złożenia dyspozycji wypłaty, dokonania opłaty

za przeprowadzenie kontroli na terenie budowy oraz dostarczenia aktu notarialnego umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego (w zakresie kredytu przeznaczanego na wolne środki).

Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym uwagę, że umowa kredytowa stron nie określa precyzyjnie wysokości kwot, które powodowie mieliby przeznaczyć na refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe oraz na inne cele – wolne środki. Brak jest, zdaniem Sądu, podstaw do ustalenia, że na ww. cele powodowie mogliby przeznaczyć jedynie kwoty 5.000 zł. i 6.556 zł, wskazywane we wniosku kredytowym jako zaangażowane środki własne i kwotę wolną kredytu. W ocenie Sądu, powodowie - po spełnieniu określonych warunków - mogli więc przeznaczyć na powyższe cele całą kwotę udzielonego kredytu, pozostałą po zapłaceniu ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego. Zdaniem Sądu, oznaczenie terminu całkowitej wypłaty kredytu w rozdziale 5 § 6 części szczegółowej umowy, regulującym warunki wypłaty kredytu, uzasadnia przyjęcie, że wypłatę całego kredytu uzależniono od podjęcia wszystkich czynności, do których kredytobiorca był zobowiązany, w terminie wskazanym w tejże części umowy, a następnie w aneksie.

Sąd Okręgowy zważył również, że powodowie zastępowani przez zawodowego pełnomocnika domagali się zapłaty spornej kwoty jako ostatniej transzy kredytu stanowiącej wolne środki. Powodowie nie domagali się zatem sfinansowania kredytem kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe, nie przytoczyli jakichkolwiek twierdzeń i dowodów na okoliczność zaangażowania własnych środków na cele mieszkaniowe oraz na ich wysokość.

Z powyższych względów Sąd orzekający w pierwszej instancji uznał, że powodowie, którzy domagali się zasądzenia na ich rzecz równowartości ostatniej transzy udzielonego kredytu stanowiącej wolne środki nie wykazali, że przysługuje im przedmiotowe roszczenie. Powodowie bowiem nie udowodnili, że spełnili umowne warunki wypłaty ostatniej transzy kredytu, w szczególności, że złożyli oni dyspozycję wypłaty spornej transzy oraz dostarczyli bankowi umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego - w terminie do dnia 31 sierpnia 2009 roku.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał stanowisko powodów, że dokument urzędowy jakim jest oświadczenie banku z dnia 15 kwietnia 2010 roku stanowi dowód na istnienie i wysokość roszczenia powodów wobec pozwanego. Sąd wskazał, że powyższy dokument nie zawiera oświadczenia woli, lecz oświadczenie wiedzy, tym samym nie może być źródłem zobowiązania pozwanego i nie ma wpływu na treść łączącego strony stosunku prawnego. Ponadto Sąd podkreślił, że w dokumencie tym zawarto jedynie zgodną z prawdą informację, że powodom udzielono kredytowania w kwocie 180.910 CHF. Termin: udzielenie kredytowania oznacza postawienie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Powodowie błędnie uznają, że udzielenie kredytowania jest równoznaczne z wypłatą kredytu, czy też z wykorzystaniem całej kwoty kredytu przez kredytobiorcę. W dacie wystawienia powyższego oświadczenia umowa kredytu nadal wiązała strony, zatem nie było podstaw do podawania w tymże oświadczeniu innej kwoty udzielonego kredytu.

Reasumując Sąd podkreślił, że twierdzenia powodów, iż spełnili oni wszystkie umowne warunki do wypłaty ostatniej transzy kredytu nie znajdują poparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Powodowie, na których - stosownie do art. 6 kc - spoczywał ciężar udowodnienia roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości, ciężarowi temu nie sprościli.

Sąd Okręgowy dodał przy tym, że podziela stanowisko pozwanego, odnośnie zasadności wstrzymanie wypłaty ostatniej transzy kredytu w kontekście postanowienia zawartego w § 44 umowy stron, które stwarzało uprawnienie dla pozwanego do wstrzymania wypłaty dalszych transz w przypadku zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia. Sąd rozważał, czy powyższe postanowienie umowne nie sprzeciwia się właściwości stosunku lub zasadom współżycia społecznego i doszedł do wniosku, że tak nie jest, albowiem bank jest instytucją szczególną, odgrywającą istotną rolę w gospodarce narodowej, mającą obowiązek zapewnić bezpieczeństwo depozytom wszystkich klientów.

Zdaniem Sądu przy ocenie, czy miał miejsce wzrost kursu waluty należy uwzględnić kurs franka szwajcarskiego w dniu zawarcia umowy kredytowej (a nie jak wskazują powodowie w dniu 27 lutego 2009 roku) oraz w dacie uzgodnionej całkowitej spłaty kredytu. W ocenie Sądu, wzrost kursu franka w powyższym okresie z 2,17 zł do 2,70 zł należy uznać

za znaczny. W dacie udzielania kredytu jego równowartość w złotych polskich wynosiła około 392.575 zł, zaś w dniu 31 sierpnia 2009 – około 488.457 zł. Zdaniem Sądu, powyższa okoliczność uzasadniała wstrzymanie wypłaty dalszych transz kredytu, stosownie do § 44 umowy, w myśl którego strony umówiły się, że ocena wystąpienia przesłanek do wstrzymania dalszej wypłaty kredytu będzie należała do Banku. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie ocena ta nie została dokonana przez Bank w sposób dowolny i nieuzasadniony, gdyż została oparta na danych obiektywnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był w zasadzie niesporny. Spór pomiędzy stronami nie dotyczył faktów, lecz prawa - sprowadzał się bowiem do oceny zasadności odmowy wypłaty ostatniej transzy kredytu przez pozwany Bank. Ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd poczynił głównie na podstawie dowodów z dokumentów, których wiarygodności i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała i które nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków A. M. i W. S., gdyż korespondowały one z pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiałem dowodowym

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i § 2 ust. 1 oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Sąd stwierdził przy tym, że nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powodów kosztami procesu stosownie do art. 102 kpc, albowiem – wbrew twierdzeniom powodów - to nie z winy dewelopera nie spełnili oni warunków wypłaty kredytu. Główną przyczyną sytuacji, w której znaleźli się powodowie była ich lekkomyślność, polegająca na nieuzasadnionym przyjęciu, że lokal zostanie im sprzedany znacznie wcześniej niż to wynikało z przedwstępnej umowy sprzedaży zawartej z deweloperem. Nadto powodowie zaniechali przedstawienia bankowi wyceny lokalu, dla wykazania, że stanowi on wystarczające zabezpieczenie udzielonego kredytu, ewentualnie przedstawienia innego zabezpieczenia udzielonego kredytu.

Apelację od powyższego wyrok wywiedli powodowie. Zaskarżając go w całości, zarzucili:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że na mocy umowy kredytu mieszkaniowego z dnia 26 lutego 2008 r. pozwany bank nie był zobowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty 180.910,00 CHF, a jedynie do postawienia do ich dyspozycji kwoty kredytu na okres do dnia 28 lutego 2009 r., a następnie do dnia 31 sierpnia 2009 r.;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegająca na:

a) przyjęciu, że termin całkowitej wypłaty kredytu, tj. do dnia 31 sierpnia 2009 r. ustalony w treści aneksu nr 1 do umowy kredytowej został zamieszczony na wniosek powodów, podczas gdy termin ten został wskazany przez samą pozwaną, powodowie zaś nie zostali poinstruowani o możliwości wskazania późniejszego terminu całkowitej wypłaty kredytu,

b) przyjęciu, że w trakcie spotkania z pozwaną powodowie zostali poinformowani o konieczności przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytowej, podczas gdy zdarzenie takie nie miało miejsca;

3) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj.

a) art. 233 kpc § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na:

- bezpodstawnym uznaniu, iż powodowie nie wykazali, że przysługuje im przedmiotowe roszczenie, podczas gdy treść zebranego w sprawie materiału dowodowego daje podstawy zarówno faktyczne jak i prawne do uznania roszczenia powodów w całości za zasadne,

- na nieprawidłowej ocenie, iż zapis § 44 umowy kredytowej stwarzający pozwaną uprawnienie do wstrzymania wypłaty dalszych transz w przypadku zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia, nie sprzeciwia się właściwości stosunku lub zasadom współżycia społecznego, podczas gdy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo i doktryna uznają takie zapisy za niedozwolone klauzule,

- nieprawidłowym wyprowadzeniu przez Sąd I instancji wniosku, jakoby wstrzymanie przez pozwaną wypłaty ostatniej transzy kredytu było uzasadnione zwiększeniem zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu (franka szwajcarskiego), podczas gdy stan faktyczny w tym przedmiocie sprowadza się do stwierdzenia, iż ocena taka nie opierała się na obiektywnych kryteriach,

- nieprawidłowym wyprowadzeniu przez Sąd I instancji wniosku iż przyczyną powstałej sytuacji była lekkomyślność w określaniu terminu realizacji umowy przyrzeczonej przez dewelopera, podczas gdy z treści umowy oraz terminów realizacji jej warunków przez powodów wynikało, że termin jej zawarcia przez dewelopera był znacząco wcześniejszy aniżeli termin 31.08.2009r.

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 95 Prawa bankowego poprzez stwierdzenie przez Sąd I instancji, iż dokument urzędowy jakim jest oświadczenie banku z dnia 15 kwietnia 2010 r. nie może być źródłem zobowiązania pozwaną, ani mieć wpływu na treść łączącego strony stosunku prawnego, podczas gdy przedmiotowy dokument w rozumieniu art. 95 Prawa bankowego stanowi jednoznaczny dowód na istnienie i wysokość roszczenia powodów wobec pozwanego,

c) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wyroku odniesienia się przez Sąd I instancji do treści zeznań powoda S. K. oraz przyczyny takiego pominięcia, które to zeznania w sposób jednoznaczny wskazują na nieprawidłowe działania pozwaną - co z kolei uniemożliwia kontrolę prawidłowości orzeczenia w niniejszym procesie.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w całości poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z dnia 15 lutego 2011 roku oraz postanowienia w przedmiocie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania odwoławczego.

Uzasadniając zarzuty apelacji powodowie w pierwszym rzędzie podnieśli, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni definicji umowy kredytowej, nie zgadzając się z twierdzeniem Sądu, iż pozwana zawierając z powodami umowę kredytowa zobowiązała się tylko i wyłącznie do postawienia do dyspozycji powodom kwoty kredytu na okres do dnia 28 lutego 2009 r. przedłużony następnie do dnia 31 sierpnia 2009 r. Skarżący – wskazując na ugruntowany orzecznictwem, piśmiennictwem i doktryną pogląd, podali, że w świetle art. 69 prawa bankowego - świadczenie banku polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, co oznacza, że w tym zwrocie zawierają się nie jedno, lecz dwa świadczenia banku, z których jedno to udostępnienie środków pieniężnych kredytobiorcy, drugi - dokonanie nakazanych przez kredytobiorcę rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu. A zatem obowiązek banku do dokonania czynności rozliczeniowych mieści się *implicite* w sformułowaniu „oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych”. W sytuacji bowiem, gdyby bank odmówił przeprowadzenia rozliczeń oznaczałoby to, że kredytobiorca nie może tymi środkami dysponować, albo patrząc z drugiej strony, że nie zostały one oddane do jego dyspozycji. Taka argumentacja wynika z istoty spełnienia świadczenia jako takiego. Świadczenie bowiem może być uznane za wykonane w sposób prawidłowy nie tylko wtedy, gdy dłużnik zachował się zgodnie z treścią zobowiązania, a dopiero wówczas, gdy rezultatem takiego zachowania było odniesienie przez wierzyciela korzyści czyniących zadość jego interesowi. Nie ulega wątpliwości, że wierzyciel (kredytobiorca) odniesie korzyść ze świadczenia banku dopiero wtedy, gdy będzie mógł w sposób rzeczywisty, a nie jedynie potencjalny, skorzystać z kredytu (dokonywać płatności). W przypadku gdy „oddanie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy” następuje w formie bezgotówkowej, a bank odmówił przeprowadzenia rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu, oznacza to że zobowiązanie to nie może być uznane za wykonane w sposób prawidłowy, albowiem cel świadczenia nie został osiągnięty (interes wierzyciela nie został zrealizowany) - (tak komentarz Molis J. Zakamycze 2005).

Ponadto skarżący podnieśli, że „Oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy jest podstawowym obowiązkiem kredytodawcy” (Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8 pod red, J. Panowicz Lipskiej, BECK 2011), a skoro Prawo bankowe nie określa sposobu oddania tych środków powinno to nastąpić w umowie kredytu. Gdyby umowa nie określała sposobu oddania środków pieniężnych kredytobiorcy, należy przyjąć, że przysługuje mu roszczenie o ich wypłatę w gotówce.

Podsumowując tę część wyводу powodowie stwierdzili, że to pozwana zachowała się niezgodnie z umową kredytową łączącą strony, co w konsekwencji spowodowało bezzasadną odmowę wypłaty należnej powodom, umówionej kwoty.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji w sposób wadliwy dokonał wykładni art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, która w konsekwencji spowodowała jego nieprawidłowe zastosowanie.

Ponadto zdaniem apelujących zaskarżony wyrok wydano na podstawie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W szczególności skarżąca podała, że Sąd błędnie przyjął, iż data widniejąca w aneksie do umowy kredytowej tj, 31 sierpnia 2009 roku jako termin całkowitej wypłaty kredytu, była datą wskazaną przez powodów, podczas gdy - na co jednoznacznie wskazuje treść zeznań powoda S. K. - była to data wskazana przez samą pozwaną, powodowie zaś nie zostali poinstruowani o możliwości wskazania późniejszego terminu wypłaty całkowitej kwoty kredytu.

Powodowie zarzucili też, że Sąd błędnie ustalił, iż powodowie w trakcie spotkania z pozwaną zostali poinformowani o konieczności przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytowej. Według skarżących, z dokumentów zgromadzonych w sprawie wynika, że powodowie starając się o wypłatę należnych im środków dołożyli należytej staranności w celu sprostaniu wymaganiom umowy kredytowej. Pozostawali w ścisłym kontakcie z pozwaną i każdorazowo podejmowali wszelkie działania przez nią wskazywane. Apelujący wskazali na brak materiału dowodowego w przedmiocie żądania zmiany zabezpieczenia lub dodatkowego zabezpieczenia kredytu. Podnieśli również, że działalność finansowa, a zwłaszcza bankowa, jaką świadczy pozwana, w całości opiera się na pisemnej korespondencji, co też w sposób bezpośredni wynika z samego charakteru umowy kredytowej, która dla swojej ważności winna być zawarta na piśmie. A skoro tak, to – zdaniem skarżących - nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym pozostaje ustalenie Sądu, jakoby wezwanie do przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia zostało przekazane powodom w formie ustnej, podczas spotkań stron.

Powodowie wywodzili zatem, że skoro ustalenia dokonane przez Sąd miały istotny wpływ na ocenę zasadności ich roszczenia, należy uznać, iż to że zostały one poczynione w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy nie pozostało, a przynajmniej nie powinno pozostać bez wpływu na treść ostatecznego rozstrzygnięcia.

W dalszej kolejności strona powodowa wskazała na zupełną dowolność Sądu I instancji w ocenie dowodów mających istotne znaczenie dla określenia zasadności oraz wysokości niniejszego roszczenia. Powołując się na treść przepisu art. 233 § 1 kpc podała, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie i w doktrynie z uwzględnieniem wszystkim dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W niniejszej sprawie tymczasem – zdaniem powodów - Sąd w sposób wadliwy uznał, jakoby pozwany mógł odmówić im wypłaty ostatniej transzy kredytu powołując się na § 44 umowy, który stwarzał uprawnienie dla pozwanej do wstrzymania wypłaty dalszych transz w przypadku zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia. W ocenie skarżących to postanowienie jest w sposób oczywisty sprzeczne z zasadami ochrony konsumentów, dobrymi obyczajami kupieckimi, a przede wszystkim należy je uznać za niedozwoloną klauzulę. Według apelujących to postanowienie umowne ma analogiczne brzmienie z zapisami uznanymi prawomocnymi wyrokami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone klauzule (np.: wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 grudnia 2004 r., sygn. Akt XVII Amc 92/03 oraz z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. Akt XVII AmC426/09).



Ponadto skarżący podnieśli, że zapis postanowienia zawarty w § 44 umowy, będący podstawą wstrzymania przez pozwaną dalszej wypłaty kredytu godzi w równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych, która winna zostać zachowana przy mechanizmie układania stosunków bankowych z klientami.

Niezależnie od powyższego apelujący wskazali, że wbrew ocenie Sądu I instancji istnieją przesłanki zarówno faktyczne jak i prawne do wypłaty powodom kwoty dochodzonej niniejszym pozwem. Zdaniem powodów nie sposób uznać za Sędem, iż strona powodowa nie spełniła wszystkich czynności, do których była zobowiązana i od których to umownych warunków miałby zależeć wypłata ostatniej transzy kredytu. Według apelujących - to strona pozwana, jako podmiot profesjonalny na rynku finansowym - przez swoje zaniechania - jest odpowiedzialna za brak realizacji dwustronnie zobowiązującej umowy kredytowej. Zgodnie z zapisami ustawowymi oraz treścią umowy kredytowej z dnia 26 lutego 2008r., wszelkie modyfikacje treści umowy kredytu wymagały dla swej ważności formy pisemnej. Tymczasem pozwana do dnia 20 października 2010 r. nie przedstawiła żadnej formuły zmiany treści umowy w przedmiocie kwoty kredytu. Znamiennym jest, iż powodowie mimo składania szeregu wniosków w formie pisemnej nigdy nie byli w stanie otrzymać jednoznacznego i wiążącego stanowiska pozwanej co do zaniechania przez nią realizacji przedmiotu umowy. Co więcej możliwość zmian treści warunków rzeczowej umowy mogła być dokonana albo w formie pisemnego aneksu (§ 52 umowy) albo też w formie pisemnego wypowiedzenia (§ 40 ust. 4 umowy). Żadna z tych form realizacji uprawnień umownych przez pozwaną nie została w niniejszej sprawie zastosowana, co – w ocenie powodów - w zestawieniu z wystawionym przez pozwaną dokumentem urzędowym w postaci oświadczenia pozwanej z dnia 15 kwietnia 2010 r. czyni zachowanie pozwanej odmawiające wykonania obowiązku umownego całkowicie bezzasadnym. Nadto skarżący podnieśli, że niedopuszczalna (bezskuteczna) byłaby klauzula umowna, przyznająca bankowi uprawnienie do dokonywania w dowolnym czasie, dowolnych zmian treści umowy, bowiem prowadziłby to do rażącego uprzywilejowania banku jako partnera stosunku cywilnoprawnego.

Powodowie wskazali też na zupełną dowolność Sądu I instancji w ocenie dowodów mających istotne znaczenie dla uzasadnienia wstrzymania przez pozwanego wypłaty ostatniej transzy kredytu z uwagi na zwiększenie zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu oraz bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd jako własne argumentów pozwanej przedstawionych dla uzasadnienia wstrzymania wypłaty dalszych transz kredytu na podstawie § 44 umowy. Według powodów Sąd błędnie przyjął, że przy ocenie czy miał miejsce znaczny wzrost kursu waluty należy porównać tylko kurs franka szwajcarskiego w dniu zawarcia umowy kredytowej oraz w dacie uzgodnionej całkowitej spłaty kredytu. W ocenie powodów nie bez znaczenia była wartość kursu franka szwajcarskiego z dnia 27 lutego 2009 r. tj. podpisana przez strony aneksu do umowy kredytowej, który to wynosił 3,13 zł, a fakt jego podpisania potwierdził w sposób jednoznaczny akceptację obowiązującej wówczas stawki CHF przez pozwaną i nie dawał podstaw do wstrzymania wypłaty dalszych transz kredytu. A skoro tak, to wysokość kursu franka szwajcarskiego w momencie odmowy wypłaty powodom ostatniej transzy kredytu przez pozwaną, na poziomie poniżej 2,80 zł, a zatem około 0,30 zł niższym, nie daje w ocenie powodów żadnych logicznych podstaw do uchylenia się przez Bank od wykonania obowiązków wynikających z umowy kredytowej, w szczególności wobec faktu dokonywania przez powodów bez jakichkolwiek opóźnień spłaty rat o wykorzystanej części przyznanego kredytu.

Nadto powodowie wskazali, iż strona pozwana w sposób całkowicie nieuprawniony całą odpowiedzialność w przedmiocie zmian kursowych próbuje w przenieść na nich. Odwołując się do stanowiska organów nadzorujących system bankowy, powodowie podali, że ryzyko kursowe powinno podlegać szczególnie wnikliwej ocenie przy badaniu zdolności kredytowej wnioskodawcy, a w kategorii obowiązków banku należy traktować uświadomienie kredytobiorcy istnienia takiego ryzyka i jego ewentualnego wpływu na możliwość spłaty kredytu.

Dopuszczenia się przez Sąd I instancji naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 95 Prawa bankowego apelujący upatrują w ustaleniu, że dokument urzędowy jakim jest oświadczenie banku z dnia 15 kwietnia 2010 r. nie mógł być źródłem zobowiązania pozwanego, ani mieć wpływu na treść łączącego strony stosunku prawnego. Według powodów, dokument ten w rozumieniu art. 95 Prawa bankowego oraz wpisy hipotek na podstawie przedmiotowego oświadczenia, korzystające z mocy prawnej dokumentów urzędowych potwierdzają autentyczny stan niniejszej sprawy, a w szczególności kwotę kredytowania na poziomie 180.910 CHF oraz udzielone z tego tytułu

zabezpieczenie kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki zwykłej i kaucyjnej, a w konsekwencji obowiązek wypłaty na rzecz powodów przez pozwaną całej w/w kwoty. A zatem – zdaniem powodów - niniejszy dokument urzędowy stanowi jednoznaczny dowód na istnienie i wysokość roszczenia powodów wobec pozwanego.

Uzasadniając zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc skarżący podnieśli, że sprawdzianem tego, czy Sąd należycie dokonał oceny materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym Sąd winien się wypowiedzieć co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Jeśli w uzasadnieniu nie przedstawiono powyższych kwestii, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania. Zdaniem skarżących brak jest w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji odniesienia się do dowodu z zeznań powoda S. K. oraz przyczyny takiego pominięcia. Według apelujących podczas przedmiotowego przesłuchania powód wyraźnie zeznał, iż data widniejąca w aneksie do umowy kredytowej, tj. 31 sierpnia 2009 r. była datą wskazaną przez pozwaną, której powodowie w żaden sposób nie mogli negocjować i nie zostali poinstruowani o możliwości wskazania daty bardziej odległej. Nadto Sąd nie odniósł się również do faktu, że powodowie nie zostali wezwani przez pozwaną do przedłożenia dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytowej. Skarżący wskazali przy tym, że faktem jest, iż S. K. podczas przesłuchania zeznał, że w trakcie jednego ze spotkań z pracownikami pozwanej zostało powiedziane, iż istnieje możliwość przedstawienia przez powodów dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytowej, jednakże jednocześnie wprost zaznaczono, iż „to nic nie da”, na co powód wyraźnie wskazał, a do czego Sąd również się nie odniósł.

Niezależnie od powyższego strona powodowa podniosła, że decyzja kredytowa na którą w uzasadnieniu orzeczenia powołuje się Sąd Okręgowy - stanowiła tylko kolejny etap przed przygotowaniem do podpisaniu między stronami umowy. Podczas gdy - jest sprawą oczywistą i nie budzącą jakichkolwiek wątpliwości, że strona pozwana nie udzieliłby powodom kredytu bez przedwstępnej umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży. Oczywistym jest również fakt, iż powyższą umową w formie aktu notarialnego pozwany dysponował przed podpisaniem umowy kredytu, co implikuje konieczność uznania iż znane mu były terminy oddania lokalu do użytku i sprzedaży, a tym bardziej w dniu podpisania aneksu nr 1.

Skarżący wskazali również na znaczącą sekwencję zdarzeń związanych z uruchamianiem środków z tytułu zawartej umowy kredytowej - pozwany dokonał wypłaty jednej z transz kredytu w dniu 17.02.2009 r. Od tego też dnia zgodnie z treścią umowy przedwstępnej, deweloper zobowiązał się do przekazania powodom lokalu mieszkalnego w terminie do 5 dni od dnia płatności, co również było znane stronie pozwanej. Natomiast kolejna transza kredytu została powodom wypłacona już po terminie wskazanym w treści umowy z deweloperem. Powodowie chcąc wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec dewelopera - z własnych środków dokonali w dniu 3 sierpnia 2009 r. płatności kwoty 39.244,40zł na rachunek bankowy dewelopera, a strona pozwana dokonała zwrotu w/w kwoty na rzecz powodów w dniu 13.08.2009r. Tym samym zgodnie z treścią umowy przedwstępnej deweloper zobowiązał się do zawarcia umowy przyrzeczonej w terminie do 5 dni, czyli do dnia 08.08.2009r. Okoliczność że nastąpiło to dopiero 11.09.2009r. i ten termin był wskazany przez dewelopera jako najwcześniejszy, nie może być uznawany jako przejaw lekkomyślności czy też złej woli, albowiem powodowie swoje zobowiązania zawsze wykonywali terminowo i pozostawali w przekonaniu, że przy przedmiotowej inwestycji współpracują z profesjonalnym deweloperem oraz powszechnie szanowaną instytucją finansową jaką jest pozwana - wszystkie te kwestie będą realizowane zgodnie z umowami.

Powyższe w ocenie skarżących uzasadnia zarzut całkowitej niekonsekwencji Sądu oraz zupełną dowolność, a wręcz wybiórczość w ustalaniu materiału dowodowego, a dalej podstaw wyrokowania, co powoduje wewnętrzną sprzeczność w ocenie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji niemożność kontroli prawidłowości wyroku w tym procesie. W ocenie powodów niemożliwym jest zatem - mając za podstawę uzasadnienie wyroku - ustalenie wszystkich przesłanek faktycznych rozstrzygnięcia.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie apelacji powodów i o obciążenie ich kosztami postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów okazała się nieuzasadniona.

Po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stwierdził, że istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonych w sprawie dowodach ocenionych zgodnie z przesłankami określonymi w przepisie art. 233 § 1 kpc. I choć – jak słusznie podnoszą apelujący – Sąd nie odniósł się do zeznań powoda S. K. – to uchybienie to, z przyczyn, które zostaną przedstawione w niniejszym uzasadnieniu, pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy – zasadniczo - prawidłowo zastosował też przepisy prawa materialnego, dochodząc do trafnych wniosków prawnych. Zważywszy przy tym, że zaskarżony wyrok nie jest również dotknięty uchybieniami, które sąd drugiej instancji jest zobowiązany brać pod rozagę z urzędu – apelację powodów należało oddalić.

Sąd Apelacyjny za własne przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie. Podziela też stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie zastosowanych norm prawa materialnego, dostrzegając jednie konieczność dokonania nieznaczącej z punktu widzenia treści orzeczenia zaskarżonego orzeczenia, korekty w zakresie interpretacji przepisu art. 69 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.; określanej w dalszej części uzasadnienia , jako „prawo bankowe”).

Strony tego procesu łączyła umowa kredytu, której to ramy prawne uregulowane zostały w przepisie art. 69 prawa bankowego. W myśl tego unormowania, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu przy tym powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Przedstawienie wyników oceny słuszności zarzutów podniesionych w apelacji rozpocząć należy od wskazania na to, że istota rozstrzygnięcia w tej sprawie sprowadzała się do zbadania, czy w świetle łączącej strony umowy o kredyt z dnia 26 lutego 2008 roku i przepisów prawa regulujących ten stosunek obligacyjny, pozwany Bank miał obowiązek wypłaty powodom ostatniej transzy kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość 34.822,60 CHF, obliczonej przez powodów na dochodzoną pozwem kwotę 94.801,04 zł, a więc kwoty mającej dopełnić wypłatę całkowitej należności z tytułu udzielonego im kredytu.

W tej kwestii stwierdzić należy, że pomiędzy stronami pozostaje bezsporne (a dodatkowo wynika ze złożonych w sprawie, przywołanych przez Sąd Okręgowy dokumentów) to że w umowie przedwstępnej sprzedaży lokalu mieszkalnego z dnia 25 lutego 2008 roku zawartej przez powodów J. K. i S. K. z deweloperem ustalono, że umowa przyrzeczona miała być zawarta do 30 listopad 2009 roku (k.78), jak i to że zgodnie z umową kredytową stron z dnia 26 lutego 2008 roku całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 28 lutego 2009 roku oraz że aneksem z dnia 27 lutego 2009 roku strony ustaliły nowy termin całkowitej wypłaty kredytu do dnia 31 sierpnia 2009 roku, a także to że warunkiem wypłaty kredytu przeznaczonego na wolne środki, poza złożeniem dyspozycji wypłaty transzy i dokonaniem opłaty za przeprowadzenie kontroli na terenie budowy (co odnosiło się do każdej transzy kredytu), było dodatkowo dostarczenie umowy kupna – sprzedaży nieruchomości. Zwrócić przy tym należy uwagę że - jak prawidłowo (w świetle przedstawianego przez powodów stanowiska procesowego przed Sądem pierwszej instancji) wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a czemu powodowie nie zaprzeczają w apelacji – powodowie domagali się zapłaty spornej kwoty jako ostatniej transzy kredytu stanowiącej wolne środki. (Dodać przy tym należ, że również z treści apelacji wynika, że do 13 sierpnia 2009 roku Bank przekazał powodom całość środków na zakup mieszkania i że kwota nie wypłacona miała stanowić wolne środki). I wreszcie faktem bezspornym było to, że do ustalonego w umowie stron terminu całkowitej wypłaty kredytu, tj. do 31 sierpnia 2009 roku powodowie nie

dopełnili przedstawionych wyżej warunków wypłaty ostatniej transzy oraz że podpisanie przez powodów J. K. i S. K. umowy przyrzeczonej z deweloperem nastąpiło w dniu 11 września 2009 roku.

Mając zatem na uwadze te okoliczności wskazać należy, że kwestią rozstrzygającą w sporze pomiędzy stronami jest to, że powodowie do ustalonego ostatecznie aneksem do umowy kredytowej terminu całkowitej wypłaty kredytu, nie spełnili określonych umową warunków uruchomienia pozostałej do wypłaty, ostatniej części kredytu. Podkreślenia przy tym wymaga, że ta konkluzja stanowiła również zasadniczą przyczynę oddalenia żądania powodów przez Sąd Okręgowy, który stwierdził że „powodowie, którzy domagali się zasądzenia na ich rzecz równowartości ostatniej transzy udzielonego kredytu stanowiącej wolne środki nie wykazali, że przysługuje im przedmiotowe roszczenie, bowiem nie udowodnili, iż spełnili umowne warunki wypłaty ostatniej transzy kredytu, w szczególności, że złożyli oni dyspozycję wypłaty spornej transzy oraz dostarczyli bankowi umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego - w terminie do dnia 31 sierpnia 2009 roku.” Tymczasem powodowie w wielowątkowej apelacji nie podjęli nawet próby zwalczania podstaw prowadzących do przedstawionego wyżej wniosku, w szczególności nie twierdzili nawet, że – bądź doszło do zmiany terminu całkowitej wypłaty kredytu, bądź że w umówionym terminie dopełnili ww. wymogów przekazania przez Bank, na ich rzecz ostatniej części kredytu.

Reasumując stwierdzić więc należy, że na podstawie pisemnej umowy z dnia 26 lutego 2008 roku pozwany Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę 180.910 CHF, na oznaczone w tej umowie cele, przy czym w umowie tej strony określiły między innymi termin spłaty całej należności do dnia 10 lutego 2038 roku oraz terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorców środków pieniężnych, ustalając pierwotnie termin całkowitej wypłaty przez Bank kredytu do dnia 28 lutego 2009 roku, a następnie wprowadzając w tym zakresie zmianę polegającą na przesunięciu tego terminu do dnia 31 sierpnia 2009 roku i wskazując wymogi, których spełnienie w tym czasie, będzie obowiązywało Bank do wypłaty poszczególnych transz kredytu. Te postanowienia umowne znajdują podstawę w treści przepisu art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 prawa bankowego. Nie zrealizowanie przez powodów w ustalonym przez strony terminie umownych wymogów, z którymi strony powiązały obowiązek Banku wypłaty ww. części kredytu, spowodowało, że obowiązek ten – w świetle umowy stron i przepisu art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 – nie powstał, co czyni roszczenie powodów, wywodzone z umowy o kredyt bankowy, bezpodstawnym. Stanowiąc też o bezzasadności zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 69 prawa bankowego. Dodać należy, że stanowisko powodów zaprezentowane dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 69 prawa bankowego wskazuje na dostrzeżenie przez skarżących tylko tych postanowień przepisu art. 69 prawa bankowego oraz umowy stron, które nakładają na pozwany Bank obowiązek wypłaty kwoty udzielonego powodom kredytu, a pomija regulacje odnoszące się do konieczności spełnienia przez powodów w określonym w umownie terminie obowiązków uruchamiających oblig Banku do wypłaty powodom części kredytu.

Przedstawiona wyżej argumentacja dyskwalifikuje również zarzut powodów naruszenia przepisu art. 233 kpc § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na bezpodstawnym uznaniu, iż powodowie nie wykazali, że przysługuje im przedmiotowe roszczenie.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacji, wskazać należy, że z uwagi na powołanie się przez powodów w pozostałym zakresie na błędne ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, nie zaistniała konieczność ich omówienia, przed rozważeniem zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego. Sąd odwoławczy uznał za właściwe odnieść się do zarzutów powodów w tym zakresie jedynie dla porządku, mając na uwadze, że okoliczności, których dotyczą stanowiły przedmiot ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Zaznaczyć zatem należy – co wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego – że, zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego

rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zatem być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139, ).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Dodać też należy, że powodowie przedstawiając przejawy sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustaleń Sądu Okręgowego, zaprezentowali jedynie korzystną dla siebie ocenę tego materiału, nie podając nawet, którym z określonych w art. 233 § 1 kpc wyznaczników należytej oceny dowodów uchybił Sąd pierwszej instancji. Nadto – poza wytknięciem temu Sądowi – nie odniesienia się do zeznań powoda S. K. - powodowie nie wskazali na czym miały polegać błędy tego Sądu w zakresie oceny dowodów.

Skarżący podnieśli, że Sąd Okręgowy sprzecznie z treścią zebranego materiału dowodowego przyjął, że termin całkowitej wypłaty kredytu, tj. do dnia 31 sierpnia 2009 roku ustalony w treści aneksu nr 1 do umowy kredytowej został zamieszczony na wniosek powodów, podczas gdy termin ten został wskazany przez samą pozwaną, powodowie zaś nie zostali poinstruowani o możliwości wskazania późniejszego terminu całkowitej wypłaty kredytu.

Wskazać trzeba, że zwłaszcza przy tej kwestii rzeczywiście istotne było powołanie się na dowód z przesłuchania powoda, który zeznał że termin 31 sierpnia 2009 roku był wskazany przez powodów, że Bank dał im wybór oraz że powód nie miał wówczas wątpliwości, że ten termin spełnią, nadto że powodowie chcieli nawet podać czerwiec, ale dzięki pomocy Pani A. (pracownicy Banku), która powiedziała powodom, żeby chociaż przedłużyli do sierpnia, powodowie zawnioskowali termin sierpniowy (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 6 września 2012 roku 00:11:48 do 00:59:48 – k. 266). Zatem w świetle zeznań powoda, to – jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy - dokonana przez powodów ocena sytuacji zadecydowała o tym, że mimo iż w umowie z deweloperem termin podpisania umowy przyrzeczonej mieli określony do 30 listopada 2009 roku, wnioskowali o przedłużenie terminu całkowitej wypłaty kredytu do 31 sierpnia 2009 roku.

Powyższe wskazuje również na bezpodstawność zarzutu powodów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez nieprawidłowe wyprowadzenie przez ten Sąd wniosku, iż przyczyną powstałej sytuacji była lekkomyślność powodów w określaniu terminu realizacji umowy przyrzeczonej przez dewelopera, podczas gdy – według skarżących - z treści umowy oraz terminów realizacji jej warunków przez powodów wynikało, że termin jej zawarcia przez dewelopera był znacząco wcześniejszy aniżeli termin 31 sierpnia 2009 roku. W tej kwestii dodać jedynie można, że ewentualne nienależyte wykonanie umowy pomiędzy powodami a deweloperem pozostaje poza zakresem odpowiedzialności pozwanego, a tym samym tego procesu. Nadto powodowie podpisując aneks w lutym 2009 roku wiedzę pewną mieli tylko odnośnie umówionego końcowego terminu podpisania z deweloperem umowy przyrzeczonej, określonego na dzień 31 sierpnia 2009 roku.

Kolejny przejaw błędnych – zdaniem powodów - ustaleń faktycznych to przyjęcie przez Sąd, że w trakcie spotkania z pozwaną powodowie zostali poinformowani o konieczności przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytowej, podczas gdy zdarzenie takie nie miało miejsca. Pomijając fakt, że ani z umowy, ani z ustawy nie wynikał obowiązek Banku przedłużenia powodom terminu do wypełnienia umownych obowiązków pozwalających powodom na uzyskanie ostatniej transzy kredytu (a także, jak zeznał powód Bank im tego nie obiecywał), to również w tej kwestii należałoby przywołać zeznania powoda S. K., który potwierdził, że taką informację powodowie uzyskali, podając, że

nie bardzo powodom zależało, na tym aby obciążać hipoteką ich drugie mieszkanie oraz że uważał, że to zabezpieczenie które mieli było wystarczające.

Choć zatem rację mają skarżący, że w uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do treści zeznań powoda S. K., to zważywszy że treść tych zeznań wzmacnia jeszcze argumentację Sądu Okręgowego, stwierdzić trzeba, że uchybienie to nie może prowadzić do uznania za błędne zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu odwoławczego zarzut powodów dokonania przez Sąd pierwszej instancji nieprawidłowej oceny, że zapis § 44 umowy kredytowej stwarzający pozwanej uprawnienie do wstrzymania wypłaty dalszych transz w przypadku zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursu waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia, nie sprzeciwia się właściwości stosunku lub zasadom współżycia społecznego, podczas gdy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo i doktryna uznają takie zapisy za niedozwolone klauzule, podobnie jak zarzut nieprawidłowego wyprowadzenia przez ten Sąd wniosku, jakoby wstrzymanie przez pozwanego wypłaty ostatniej transzy kredytu było uzasadnione zwiększeniem zadłużenia z tytułu wzrostu kursu franka szwajcarskiego, podczas gdy ocena taka, według powodów, nie opierała się na obiektywnych kryteriach – nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w postulowanym przez powodów kierunku, bowiem – jakkolwiek Bank wspierał się argumentacją wynikającą z tego postanowienia umownego – to w realiach tej sprawy postanowienie to nie znajduje zastosowania, jako, że zapis ten odnosi się do sytuacji, w której mimo spełnienia przewidzianych w umowie warunków, Bank wstrzymuje się z wypłatą transzy kredytu powołując się na zaistnienie przesłanek określonych w § 44 umowy. W relacjach pomiędzy stronami, z przyczyn wcześniej wskazanych uznać należało, że obowiązek Banku do wypłaty powodom ostatniej części kredytu nie powstał. Bank zatem nie będąc zobligowany do wyrażenia zgody na zmianę umowy stron, rozważając decyzję o ewentualnym wyrażeniu takiej zgody może kierować się kryteriami, które uzna za stosowne do podjęcia takiej decyzji, w szczególności Bank ma prawo oceniać ryzyko, czy opłacalność ekonomiczną związaną z tym zobowiązaniem.

W ocenie Sądu drugiej instancji bezpodstawny jest także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc w związku z art. 244 § 1 kpc i w związku z art. 95 prawa bankowego. Sąd Apelacyjny podziela przytoczoną we wstępnej części niniejszego uzasadnia argumentację Sądu pierwszej instancji odnośnie braku podstaw do przyjęcia, że oświadczenie Banku z dnia 15 kwietnia 2010 roku może stanowi źródło zobowiązania pozwanej, z uwagi na informacyjny charakter tego oświadczenia. Dodać przy tym należy, że dokument urzędowy, korzystający z mocy art. 244 kpc z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, nie stanowi dowodu niepodważalnego. Określone w art. 244 domniemanie może zostać wzruszone za pomocą wszelkich środków dowodowych, co wynika chociażby z art. 252 kpc (określającego rozkład ciężaru dowodu, przy obalaniu tego domniemania). W niniejszej sprawie – z przyczyn przedstawionych w niniejszym uzasadnieniu – nie ma wątpliwości, że pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 180.910 CHF oraz że wypłata tych środków miała nastąpić na warunkach i w terminie określonym w umowie, a także to że wskutek niedopełnienia przez powodów w umówionym przez strony terminie wymogów wypłaty ostatniej transzy kredytu, pozwany nie przekazał jej powodom. Zatem uznać należało, że domniemanie, co do prawdziwości i zgodności z prawdą oświadczenia pozwanego Banku z 15 kwietnia 2010 roku odnośnie rzeczywistego obciążenia powodów z tytułu kredytu zostało w realiach tego procesu wzruszone. Oświadczenie to więc nie stanowi dowodu na istnienie i wysokość roszczenia powodów wobec pozwanego.

Reasumując stwierdzić należało, że podniesione w apelacji powodów zarzuty nie doprowadziły do uznania, że zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu. Zważywszy przy tym, że Sąd odwoławczy nie stwierdził też, aby zaskarżone orzeczenie wydane zostało w warunkach nieważności postępowania – na podstawie art. 385 kpc - apelację powodów oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 kpc w związku z 109 § 2 kpc. Niezbędne koszty obrony przez stronę pozwaną swych praw w postępowaniu odwoławczym, to wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSA Danuta Jezierska SSA Iwona Wiszniewska SSA Małgorzata Gawinek